

Jerzy Dietl*, Bogdan Gregor**

UCZENIE POPRZECZ UDZIAŁ STUDENTÓW W BADANIACH
(UWAGI NA TŁE PRZEPROWADZONYCH EKSPERYMENTÓW)

1. WPROWADZENIE

W uczelniach ekonomicznych - w tym także na Uniwersytecie Łódzkim - studenci od dawna włączani byli do badań. Najczęściej dotyczyło to studentów wyższych lat biorących udział w seminariach magisterskich, rzadziej - słuchaczy lat niższych. Jeśli chodzi o tych ostatnich, to zdobyliśmy pewne doświadczenie. Początkowo w WSE w Poznaniu, a następnie na Uniwersytecie Łódzkim studenci odbywający praktyki wakacyjne (kursowe) brali udział w badaniach. Najczęściej prowadzili oni studia terenowe, posługując się techniką kwestionariusza wywiadu. To ok. 20-letnie doświadczenie pozwala sądzić, iż wprowadzenie studentów różnych lat studiów do realizacji badań nie tylko przynosi korzyści ich autorom, ale stanowi istotne narzędzie procesu dydaktyczno-wychowawczego, podnosząc wyraźnie jego jakość. Jest to szczególnie istotne, jeśli udział w tych badaniach zapewnia kontakt studentów z rzeczywistością społeczno-gospodarczą¹. Forma ta, jak każda inna, może być mniej lub bardziej efektywna w zależności od organizacji i metod tego procesu. Mimo bezsprzecznych walorów

* Prof. dr hab., kierownik Katedry Obrotu Towarowego UŁ.

** Dr, adiunkt w Katedrze Obrotu Towarowego UŁ.

¹ Na wysoką efektywność praktycznych metod nauczania (opartych na związkach z praktycznym działaniem) zwrócił uwagę m. in. T. W. Nowacki, Aktualne metody w kształceniu ekonomiczno-spółdzielczym, Warszawa 1985, s. 6.

dydaktycznych uważaliśmy, że dotychczas zwracano nadmierną uwagę na sam proces badawczy, w mniejszym natomiast zakresie na efektywność "uczenia poprzez udział studentów w badaniach". Zdecydowało to o przeprowadzeniu badań, których przedmiotem były rezultaty dydaktyczno-wychowawcze tej metody nauczania. Badania te przeprowadzano w postaci 2 eksperymentów - prawie identycznych, ale różniących się okresem ich przeprowadzenia, a także odmienną techniką badania. Pierwszy eksperyment rozpoczął się w semestrze letnim roku akademickiego 1983/84, a drugi w tym samym semestrze roku akademickiego 1984/85.

2. ZAŁOŻENIA, CELE I HIPOTEZY

W przeprowadzonych eksperymentach przyjęliśmy założenie, iż studenci winni być włączeni w pełny cykl badawczy, począwszy od fazy inicjowania badań i formułowania ich celów oraz hipotez badawczych, aż do momentu prezentacji otrzymanych wyników oraz ich interpretacji.

Realizacja tego założenia nie była naturalnie w pełni możliwa. Studenci odbywają praktyki wakacyjne przed rozpoczęciem wykładów i innych zajęć kierunkowych oraz specjalistycznych. Ponadto przeładowany program studiów nie sprzyja włączeniu studentów do tych zajęć, które dają im przygotowanie do samodzielnej pracy. W miarę naszych możliwości staraliśmy się jednak uwzględnić sformułowany tu postulat. Dlatego też w pierwszym eksperymencie założyliśmy 5-etapowy przebieg udziału studentów w badaniach. Wstępne zapoznanie z założeniami, celami, tematyką i metodą badań składało się na początkowy etap i było zrealizowane w ramach seminariów kursowych, które w części IV semestru prowadzone były wyłącznie z grupami studentów biorących udział w badaniach. Drugim etapem było wprowadzenie do badań terenowych w początkowym okresie odbywania praktyki w ramach obozów badawczych. Trzecim - badanie terenowe. Czwartym - dyskusja nad uzyskanymi wynikami oraz skutecznością zastosowanych technik badawczych na specjalnych seminariach organizowanych w V i VI semestrze. Piątym i ostatnim etapem, który nie został jeszcze w pełni zrealizowany, będzie wykorzystanie rezultatów badań w zajęciach dydaktycznych

prowadzonych z analizy rynku w semestrach VII i VIII oraz na niektórych zajęciach specjalizacyjnych (semestry VIII i IX). W drugim eksperymencie zaplanowano więcej etapów.

W wykładach kursowych i specjalistycznych studenci uzyskują pewien zasób wiedzy obejmujący przegląd technik badawczych ze wskazaniem na ich wady i zalety, a także warunki zastosowania. Otrzymują oni także usystematyzowany przegląd problematyki stanowiącej przedmiot studiów kierunkowych. W UŁ na naszym kierunku stosowana jest ponadto metoda przypadków², polegająca na dokonywaniu opisu wycinka rzeczywistości i procesów decyzyjnych podmiotów gospodarczych związanych z ową rzeczywistością, przy czym główny nacisk położony jest tu raczej na problemie niż na technikach. Istotą natomiast "uczenia poprzez udział w badaniach" jest powiązanie doboru i zastosowania technik badawczych z problemem stanowiącym przedmiot owego badania.

Wyszliśmy z założenia, iż z uwagi na rok studiów (brak przygotowania kierunkowego) tematyka oraz zastosowane techniki badań muszą z jednej strony pozwolić na wykorzystanie dotychczasowego zasobu wiedzy, a z drugiej - stanowić aktywne nauczanie dające przygotowanie do studiów kierunkowych. Zdecydowało to o dosyć ogólnym przedmiocie badania. Był nim proces dostosowawczy indywidualnych gospodarstw rolnych. Studenci badali relacje między gospodarstwami rolnymi a ich otoczeniem rynkowym i instytucjonalnym. Umożliwiło im to poznanie zarówno gospodarstw domowych, jak i warsztatów produkcyjnych, w których proces decyzyjny jest choć w części następstwem działania rynku, niestety, na ogół będącego rynkiem sprzedawcy.

Zastosowanie techniki wywiadu kwestionariuszowego stanowiło wprowadzenie do poznania określonej techniki badawczej dość powszechnie stosowanej, mającej naturalnie liczne wady i zalety, a także sprawdzenie samego siebie jako osoby przeprowadzającej badanie. Student bowiem realizujący kwestionariusz wywiadu z osobą kierującą gospodarstwem i członkami jego rodziny był zdany na własne siły.

² Szerzej na ten temat: T. Domański i K. Iwińska-Knop, Nauczanie marketingu przy wykorzystaniu metody przypadków, [w:] Problemy równowagi rynkowej, t. 2, Kraków 1985, s. 85-101.

Zamierzona realizacja wielu celów dydaktyczno-wychowawczych badań pozwala, najogólniej mówiąc, przyjąć 3 następujące hipotezy:

1. Percepcja studentów poprzez tę formę nauczania jest bardzo wysoka; prowadzi to w konsekwencji do wzrostu efektywności nauczania.
2. Włączenie studentów do pełnego cyklu badawczego i zapoznanie ich z wynikami badań stanowi istotny czynnik ich identyfikacji z kierunkiem studiów.
3. Udział studentów w pełnym cyklu badawczym ma istotny walor wychowawczy.

3. PRZEBIEG EKSPERYMENTÓW

Grupa studentów objęta pierwszym eksperymentem liczyła 39 osób. Jak już wspomniano, miał on być realizowany w 5 etapach, pozwalających na włączenie studentów do pełnego cyklu badań.

Pierwszy etap rozpoczął się w połowie IV semestru. Studentów zapoznano z celem, zakresem, założeniami metodycznymi oraz techniką badania. Poddano dyskusji szczegółowe hipotezy badawcze. Zwrócono uwagę na organizację oraz ogólne wyniki zbliżonych tematycznie badań realizowanych wcześniej przez inne ośrodki naukowe. Po rozstrzygnięciu ogólnych kwestii przedstawiono studentom projekt kwestionariusza wywiadu. Po przeprowadzonej dyskusji i naniesieniu niewielkich poprawek poddano go 2-krotnym badaniom próbnym (pilotażowym). Pozwoliło to na przygotowanie ostatecznej wersji kwestionariusza. Ustalenie kryteriów typowania rejonów badań oraz sposobu losowania gospodarstw do próby zakończyło pierwszy etap.

Etapy drugi i trzeci zostały zrealizowane w trakcie trwania obozów terenowych. Każdy obóz, a było ich 4, liczył od 7 do 12 studentów; w jego skład wchodził także opiekun naukowy. W pierwszych dniach obozu zapoznano studentów z profilem społeczno-gospodarczym badanego mikroregionu (gmina). Dokonano wyboru wsi, a następnie wylosowano gospodarstwa do próby (etap drugi). Wreszcie przystąpiono do prowadzenia zasadniczych badań empirycznych. Przyjęto zasadę, że kilka pierwszych wywiadów z respondentami studenci

przeprowadzą w zespołach dwuosobowych, a następnie już pojedynczo. Każdego dnia po zakończeniu badań opiekun naukowy przeglądał szczegółowo wypełnione kwestionariusze wywiadów. Chodziło o wychwycenie ewentualnych błędów bądź niejasności. Co 2-3 dni organizowano spotkania, w trakcie których omawiano bieżący przebieg badań oraz wyjaśniano sporne problemy. Obóz zakończył się seminarium podsumowującym badania. Było ono także próbą zarysowania wstępnych wyników studiów. Trzeba dodać, że w czasie obozu studenci przeprowadzali także wywiady z pracownikami instytucji obsługujących rolnictwo oraz zbierali materiały statystyczne, dotyczące np. wartości skupu czy też wartości zakupionych przez rolników usług produkcyjnych. Obozy były wizytowane 1- lub 2-krotnie przez kierowników badań. W czasie tych wizytacji odbywały się seminaria. Miały one na celu przedyskutowanie badanej problematyki w szerszym kontekście społeczno-ekonomicznym oraz wyjaśnienie wątpliwości związanych z przeprowadzaniem wywiadów i wypełnianiem kwestionariuszy, a także zbieraniem dodatkowych materiałów (wywiady z pracownikami instytucji obsługujących rolnictwo i zbieranie danych statystycznych).

Czwarty etap to zapoznanie studentów z uogólnieniami opartymi na analizie materiałów zebranych w trakcie badań. Dobranej celowo grupie 18 studentów (zależało nam na tych osobach, które w trakcie badań wyróżniały się aktywnością) przekazano kilka egzemplarzy pierwszej redakcji pracy z prośbą o jej przeczytanie i sformułowanie ewentualnych uwag formalnych i merytorycznych. Z grupą tą odbyto 4 2-godzinne spotkania.

Przebieg drugiego eksperymentu był podobny, choć nie został on dotąd w pełni zakończony. W badaniach brało udział 35 studentów, którzy odbywali praktykę w 3 obozach naukowych. Skrócono znacznie pierwszy etap, ograniczając szkolenie przed rozpoczęciem badań, przenosząc część jego programu do etapu drugiego (stadium początkowe badań). Po zakończeniu badań rozdano studentom kwestionariusz ankietowy. Jego rezultaty stanowią podstawową część rozważań w dalszych częściach tego opracowania. Dotąd w eksperymencie tym zrealizowano jedynie 3 etapy, a będą jeszcze 4, mianowicie: omówienie ze studentami na 2 seminariach wyników ankiety (aktualne opracowanie, które zostanie rozdane studentom); przedyskutowanie wyników badań na podstawie monografii, która jest

przygotowywana; wykorzystanie tabelarycznego materiału z badań na zajęciach z analizy rynku; seminarium poświęcone analizie przypadku opracowanego na podstawie wyników badań. Przedmiotem jego będzie zachowanie się kilku typów gospodarstw (na podstawie poprzednio przeprowadzonej ich typologii) w zależności od wariantowych zmian w ich otoczeniu. Planuje się zrealizowanie tego przypadku w ramach specjalizacji na V roku studiów z częścią uczestników ostatnich obozów naukowych.

4. WNIOSKI WYNIKAJĄCE Z PIERWSZEGO EKSPERYMENTU

Badania te miały charakter obserwacji uczestniczącej oraz dyskusji z dobraną populacją 50% studentów-ankieterów w 2 grupach na 4 kolejnych seminariach. Przy pierwszej metodzie ograniczyliśmy się do spisania własnych obserwacji z seminariów prowadzonych w trakcie 2-krotnych kontroli 4 obozów naukowych oraz sprawozdań ich kierowników, również opartych na obserwacji. Przy drugiej metodzie wyjaśnienie interesujących nas kwestii uzyskaliśmy bezpośrednio od studentów.

Studenci byli zdania, że w czasie wstępnych szkoleń należało większą uwagę zwrócić na przedmiot badań w kontekście jego wielorakich uwarunkowań. Zapoznanie się natomiast z samymi technikami z uwzględnieniem szczegółowej analizy kwestionariusza wywiadu winno nastąpić na początku samych badań. W związku z tym niezbędne są seminaria merytoryczne w tym okresie, które przyczyniłyby się do zwiększenia percepcji studentów, szybszej ich identyfikacji z badaniami oraz wyeliminowania różnych niejasności, które nasuwały się przy przeprowadzanych badaniach ze względu na znaczne zróżnicowanie gospodarstw rolnych.

Można ten pogląd zilustrować znaczeniem uświadomienia studentom roli zmiennych określających w prowadzonych badaniach. Tak więc wyjaśniono im w trakcie szkolenia, jaką rolę odgrywają cechy podziałowe gospodarstw dla dalszej analizy. Zwracali na to także uwagę kierownicy obozów; większość jednak badanych studentów stwierdziła, iż w trakcie przeprowadzania badań nie mieli wyobrażenia o znaczeniu tych zmiennych w dalszej analizie. Znaczna ich część uświadomiła sobie znaczenie tego problemu dopiero

po przeczytaniu pracy. Uważali oni, że gdyby byli w pełni świadomi tego znaczenia, uzewnętrzniałoby się to nie tylko w skrupulatności zbierania materiału, ale także w uzupełniających rozmowach z rolnikiem i jego rodziną. Mogliby np. wyraźniej wiązać stawiane pytania z obszarem gospodarstwa, wiekiem respondenta itp. Wywiązała się zresztą ciekawa dyskusja ze studentami na temat niebezpieczeństwa zbyt daleko posuniętej świadomości roli zmiennych określających, która mogłaby spowodować u studentów postawy sugerujące. Podobny problem, jak się będzie można przekonać z dalszych części opracowania, powstał w czasie drugiego eksperymentu. Nauczeni poprzednim doświadczeniem, staraliśmy się zwrócić szczególną uwagę studentów na cechy podziałowe zbiorowości oraz ich znaczenie jako zmiennych objaśniających. Chcieliśmy tu naturalnie unikać postaw sugerujących. Wydaje się jednak, iż w następnym eksperymencie dokładniej zaznajomimy uczestników obozów naukowych z hipotezami badań.

W pełni możemy być usatysfakcjonowani zakresem pokazania przez studentów i zanalizowania przedmiotu samego badania. W tym sensie nastąpiła pełna identyfikacja studentów z badanym problemem. Wykazali oni ponadto bardzo dużą aktywność i zainteresowanie warunkami i możliwościami ich zbadania. Wiele wypowiedzi wskazuje na to, że poznanie problemów wsi polskiej było dla nich dużym zaskoczeniem. Stwierdzili, iż poszerzyli swoją wiedzę o rzeczywistości. Mają świadomość złożoności tej rzeczywistości. Możliwa dla nich była konfrontacja dotychczasowych opinii i weryfikacja pewnych stereotypów. Dowodem ich zaangażowania były liczne uwagi szczegółowe, korygujące lub uzupełniające nasze wnioski. Ta identyfikacja wyrażała się także w wielu spostrzeżeniach i twierdzeniach, które miały na celu zdefiniowanie problemów badawczych i możliwości ich zbadania. Dla zweryfikowania naszego przekonania o opisywanych walorach badania prosiliśmy studentów o wyrażenie opinii o możliwościach uwzględnienia pewnych problemów społecznych i gospodarczych wsi w przyszłych badaniach oraz o sposobach i warunkach uzyskania potrzebnych informacji. Sugestie studentów przeszły nasze oczekiwania. Nie jest przesadą stwierdzenie, że ich uwagi stanowiły dla nas istotne tworzywo dla opracowania następnej wersji kwestionariusza wywiadu.

Większość wniosków szczegółowych z pierwszego eksperymentu

pokrywała się z wynikami ankiety przeprowadzonej w czasie drugiego eksperymentu. Dlatego też pominiemy je w tym miejscu, przechodząc do zreferowania wspomnianych badań ankietowych.

5. CHARAKTERYSTYKA BADAŃ ANKIETOWYCH

Studenci uczestniczący w obozach naukowych w ramach praktyk studenckich w roku 1985 otrzymali ankietę, która poza informacjami o respodencie i miejscu badań zawierała 21 pytań. Proszono ich o szersze i wyczerpujące wypowiedzi oraz o wypełnianie ankiety indywidualnie, bez kontaktowania się z kolegami lub koleżankami. Naturalnie ankietę miała charakter anonimowy, a studentów zapewniono o pełnej dyskrecji. Na podstawie zgodności wypowiedzi w pewnych kwestiach uczestników różnych obozów, którzy nie mieli z sobą kontaktu, a równocześnie zróżnicowania wypowiedzi na niektóre tematy uczestników tych samych obozów można sądzić, że odpowiedzi są wiarygodne. Potwierdza to także logiczność uzyskanych rezultatów i porównanie kolejnych wypowiedzi (również weryfikujących się wzajemnie) w każdej ankiecie.

Ankietyzacją objęto wszystkich 35 studentów i studentek podzielonych proporcjonalnie na 3 obozy. 67% ogólnej liczby uczestników stanowiły dziewczęta. Ta struktura płci odpowiada strukturze na całym roku tego kierunku studiów (65% - dziewczęta, 35% - chłopcy), natomiast struktura pochodzenia - 20% ze wsi, a 80% z miasta - jest nieco odmienna (na roku - tylko 10% ze wsi). Struktura badanej zbiorowości podana jest w tab. 1.

Wymienione cechy podziałowe, a w szczególności płeć, nie różnicują istotnie wypowiedzi. Miejsce odbywania praktyki miało pewien wpływ na opinie dotyczące wsi, pochodzenie studentów uzewnętrzniało się w niektórych wypowiedziach odnoszących się do oceny praktyki, a także wynikających z niej korzyści. Do cech podziałowych będziemy więc nawiązywać tylko wówczas, gdy istotnie różnicują one uzyskane rezultaty.

Rezultaty badań można ująć w 4 tematach: percepcja życia i pracy na wsi, poznawcze aspekty badań, ocena praktyki oraz opinia o badaniach.

Tabela 1

Struktura zbiorowości próbnej

Rejon badań (gmina)	Studenci									
	ogółem				z tego w %					
	licz- ba	%	męż- czyź- ni	ko- bie- ty	z miasta			ze wsi		
					ogó- łem	w tym		ogó- łem	w tym	
						męż- czyź- ni	ko- biety		męż- czyź- ni	ko- biety
Koronowo (woj. bydgoskie)	12	100	50	50	92	55	45	8	-	100
Nowy Kawęczyn (woj. skierniewi- ckie)	12	100	8	92	83	-	100	17	50	50
Rybno (woj. skierniewi- ckie)	11	100	55	45	64	57	43	36	75	25
Razem	35	100	37	63	80	32	68	20	57	43

Źródło: badania ankietowe.

6. PERCEPCJA ŻYCIA I PRACY NA WSI

Tematykę tę uwzględniały 2 pytania. Pierwsze brzmiało: czy Twój pogląd o warunkach życia na wsi i problemach, z którymi styka się rolnik, uległ zmianie w wyniku Twego udziału w tych badaniach? Proszono o podanie podstawowych zmian w owym poglądzie, jeśli one nastąpiły. Treść drugiego pytania była następująca: czy znajdujesz jakieś atrakcyjne strony życia na wsi z punktu widzenia Twoich wymagań i oczekiwań? Jeśli odpowiedź brzmiała twierdząco, proszono o podanie, jakich aspektów życia na wsi to dotyczy.

Okazało się, że 50% studentów zmieniło swój pogląd o warunkach życia na wsi (w poszczególnych obozach: Koronowo - 50%, Nowy Kawęczyn - 75%, a Rybno - tylko 20%, ale aż 36% studentów pochodziło tu ze wsi). Jeśli pominiemy studentów pochodzących ze wsi, to okaże się, że aż 64% uczestników obozów pochodzących z miasta zmieniło zdecydowanie swój pogląd o wsi w wyniku zetknięcia się bezpośrednio z daną wsią. Wskazuje to, jak niezgodne z rzeczywistością są stereotypy społeczne obrazu wsi wśród ludności miast. Zmiana wyobrażenia o wsi była większa wśród dziewcząt nie pochodzących ze wsi niż wśród chłopców.

Studenci odbywający praktykę w Koronowie (woj. bydgoskie), gdzie kultura rolna jest wysoka, a gospodarstwa duże, ukształtowali sobie o wiele bardziej pozytywny obraz wsi niż ci, którzy przebywali w gminach woj. skierniewickiego, choć poziom rolnictwa w tych ostatnich jest wyższy od przeciętnej krajowej.

Wypowiedzi szczegółowe pozwalają sądzić, iż zmiana poglądów na życie na wsi odnosiła się do następujących jego aspektów:

1. Warunki życia na wsi wynikające z uciążliwości pracy, nieprzychylnego dla rolników otoczenia rynkowego i instytucjonalnego oraz braków w infrastrukturze są o wiele trudniejsze niż sądzono poprzednio. Opinię tę wyraziło 61% respondentów, którzy stwierdzili zmianę swojego dotychczasowego poglądu o wsi. Oto kilka charakterystycznych wypowiedzi: "Życie na wsi jest o wiele cięższe, niż do tej pory sądziłam. Rolnicy cały czas ciężko pracują" (Koronowo); "Nie myślałam, że rolnicy są osaczeni przez takie mnóstwo problemów, z którymi nie potrafią sobie poradzić,

ponieważ nie znają się na formalnościach i urzędach" (Nowy Kawęczyn); "Życie ludzi na wsi to ciągle ciężka praca, a jej efekty są czasami, a nawet często, nieadekwatne do ich wkładu. Warunki życia na wsi są skromne, brak sklepów, słabo zaopatrzone, brak wodociągów i podstawowego wyposażenia domu, brak rozrywek kulturalnych" (Nowy Kawęczyn); "Moja znajomość problemów rolnictwa opierała się poprzednio wyłącznie na wiadomościach telewizyjnych i tym, co mówiło się dookoła o wsi - że rolnik może o wiele więcej, ale nie chce. Teraz uważam odwrotnie" (Rybno).

2. Gospodarstwa rolne zarówno pod względem warunków życia, jak i produkcji rolnej o wiele bardziej różnią się między sobą niż dotychczas przypuszczano. Warto odnotować, iż ten pogląd wyrażali studenci mający kontakt z gospodarstwami rolnymi w tej samej gminie. Wprawdzie tylko 18% studentów wskazało na ten aspekt, ale w trakcie seminariów i rozmów wielu podkreślało, że zadziwia ich tak duże zróżnicowanie między gospodarstwami, i to często w tej samej wsi.

3. Trudne warunki życia na wsi bardziej niż sądzono pierwotnie uzasadniają ucieczki młodzieży ze wsi. Podkreślano ten pogląd także przy sposobności wykazywania braku atrakcyjności życia na wsi. Stąd można uznać, iż ok. 50% z tych, którzy zmienili swój pogląd o wsi, podziela tę opinię, którą ilustruje jedna z wypowiedzi: "Dzięki tym praktykom przestałam się dziwić ludziom - zwłaszcza młodym, że uciekają ze wsi. Uważam, że jest to życie tylko dla ludzi naprawdę zakochanych w ziemi, będących w stanie pokonać wszystkie problemy i bariery, jakie na każdym kroku stawia się rolnikom" (Rybno).

4. Poziom życia na wsi jest wyższy, a rolnicy są bardziej postępowi niż sądzono. Pogląd ten reprezentowało ok. 20% studentów, którzy zmienili swoją opinię o wsi w trakcie praktyki. Na ogół odbywali oni praktykę w gminie Koronowo, o dobrze rozwiniętym rolnictwie. Nie oznacza to jednak, iż nie doceniali oni ciężkiej pracy rolnika. Oto niektóre ich wypowiedzi: "Warunki życia na wsi są o wiele lepsze niż sądziłam. Mechanizacja prac w rolnictwie i kultura życia są na wysokim poziomie" (Koronowo); "Nie przypuszczałam, że rolnicy są aż tak postępowi (oczywiście nie wszyscy) i że coraz łatwiej dają sobie radę z brakiem potrzebnych rąk do pracy" (Nowy Kawęczyn).

Zaledwie 31% studentów uznało, że życie na wsi ma pewne atrakcyjne aspekty z punktu widzenia ich wymagań i oczekiwań. Trzeba ponadto dodać, że respondenci podkreślali niekiedy aspekty wy-cinkowe i niezbyt istotne z punktu widzenia alternatywy zamieszkania na wsi. Z osób tych dziewczęta stanowiły aż 73%, a więc nieco więcej niż by to wynikało ze struktury próby. Zaledwie 43% osób pochodzących ze wsi widzi jakieś atrakcyjne strony życia na wsi, a spośród mężczyzn - tylko 25%. 36% wypowiadających się pozytywnie (w większości były to studentki) stwierdziło, iż atrakcyjność życia na wsi to jedynie spokój, cisza i kontakt z przyrodą. Nie widziały one natomiast innych, bardziej przyziemnych, ale pozytywnych stron życia na wsi. Dla ilustracji podajemy 2 wypowiedzi: "Atrakcyjna jest wieś latem, ale nie brałam pod uwagę ciężkiej pracy, jaką chłop w tym czasie wykonuje. Jest wiele rozrywek zupełnie odmiennych niż w mieście" (Nowy Kawęczyn); "Kontakt z otoczeniem, przyrodą, specyficzny mikroklimat wsi" (Nowy Kawęczyn).

Znacznie więcej osób, bo aż 64%, wyrażających pozytywną opinię (w tym prawie wszyscy mężczyźni i osoby pochodzące ze wsi) wskazywało na atrakcyjność wynikającą z samodzielnej pracy (na swoim) i widocznych jej wyników. Następujące wypowiedzi dobrze charakteryzują ten pogląd: "Pozycja właściciela dużego, nowoczesnego gospodarstwa, pozycja społeczna «gospodarza właściciela»" (Koronowo); "Pociąga mnie samodzielność (w sensie prowadzenia gospodarstwa) - zależność tylko od własnej osoby, własnego gospodarstwa" (Koronowo); "Swoboda w organizacji czasu pracy, możliwość naocznej oceny wyników swojej pracy" (Koronowo); "Praca bardzo ciężka i trudna, ale przynosi wiele satysfakcji" (Rybno).

Jak już wspomniano, 69% studentów uznało, iż wieś nie ma żadnych atrakcyjnych stron życia z punktu widzenia ich wymagań. W uzasadnieniu tej opinii powtarzały się niektóre poglądy podawane już wcześniej. Można je ująć w 2 grupy:

1. Życie na wsi połączone jest ze zbyt ciężką pracą (50% wypowiedzi), której młodzież pragnie uniknąć. Dla udokumentowania tego wniosku przytoczymy kilka wypowiedzi: "W tej chwili życie na wsi jest jednym ciężkim kieratem, wieczną pracą bez możliwości rezygnacji (przerwania tej pracy), bo wszystko się może zmarnować" (Nowy Kawęczyn); "Ciężka praca i dużo kłopotów" (Nowy Ka-

węczyn); "Rolnik pracuje bez przerwy, nie ma wakacji, w różnych warunkach atmosferycznych i higienicznych. Stale musi się martwić o zabezpieczenie sobie środków pracy" (Rybno).

2. Życie na wsi nie jest atrakcyjne ze względu na brak rozrywek, dostępu do kultury - tę opinię wyraziło również 50% wypowiedzi. Warto przytoczyć niektóre wypowiedzi: "Brak bibliotek, klubów, kół zainteresowań, świetlic. Co młody człowiek na wsi ma robić po pracy lub w niedzielę" (Nowy Kawęczyn); "Uważam, że życie w mieście jest o wiele wygodniejsze i bardziej atrakcyjne" (Koronowo); "Brak zaplecza kulturalnego, rozrywkowego" (Koronowo); "Zbyt męczące i monotonne życie" (Koronowo); "[...] poza ciężką pracą, ciszą nie do zniesienia, zewsząd wieje po prostu nuda" (Koronowo); "[...] jedyną rozrywką dla wielu jest, niestety, tylko alkohol" (Rybno).

Na tle tych wszystkich wypowiedzi trzeba się zgodzić, że mamy tu do czynienia prawie wyłącznie z hedonistycznym podejściem.

Pewne aspekty percepcji życia i pracy na wsi można odnaleźć w odpowiedziach na jedno z ostatnich pytań skierowanych do studentów. Proszono ich, aby scharakteryzowali swoje wrażenia z wywiadów. Jak można się było spodziewać, odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. Obejmowały ponadto nie tylko wrażenia wynikające z zetknięcia się ze wsią, ale także uwagi odnoszące się do samych badań. Zajmiemy się tu naturalnie tylko pierwszą grupą zagadnień. Zdecydowana większość respondentów (90%) skoncentrowała się w swych wypowiedziach na charakterystyce swych rozmówców.

Wyłania się obraz współczesnego chłopca w oczach interlokutora z miasta, który chce się o wsi czegoś dowiedzieć. Chłopi według opinii studentów byli na ogół przyjaźnie usposobieni, raczej gościnni, początkowo często charakteryzowała ich nieufność, która mijała po przekonaniu się, że rozmówcami są studenci i że zbierają informacje do celów badawczych. Często starali się przekazać ankieterom wszystkie swoje troski, kłopoty, których zakres i rozmiar wywarł na rozmówcach wyraźne wrażenie. Światli i bogatsi rolnicy, a szczególnie młodzi, byli bardziej skłonni do udzielania wyczerpujących odpowiedzi niż pozostali. Uderzała bardzo duża rzeczowość wyrażanych sądów i opinii. Rozmowy z rolnikami były na ogół interesujące, a ich poziom intelektualny i poczucie zdrowego rozsądku na ogół wyższe, niż się tego spodziewano. Trzeba

jeszcze dodać, że odnoszenie się rolników do studentów było bardzo zróżnicowane. Można przypuszczać, że w pewnym stopniu zależało to od umiejętności nawiązania przez respondenta kontaktu ze swoim rozmówcą. Niektórzy rolnicy odnosili się lekceważąco do studentów i badań.

Około 20% studentów podkreśliło, iż podstawowe wrażenie, jakie odnieśli z wywiadu, to wspomniane już niesłychane zróżnicowanie gospodarstw, i to często sąsiednich. Wskazywali ponadto na znaczenie zetknięcia się z indywidualnymi rolnikami, którzy są tak odmienni pod względem swych reakcji i charakteru. W świadomości społecznej istnieje pewnego rodzaju stereotyp rolnika, a w rzeczywistości chłopci są niesłychanie różni. Stąd też następował ciągły proces ich poznawania i to często pozostawiało podstawowe wrażenie.

Doświadczenie nabyte w trakcie współpracy ze studentami przy przeprowadzaniu badań przekonało nas, iż jest to jeden ze skutecznych sposobów indywidualizacji studiów. Nawiązują się wówczas więzi między nauczycielem a uczniem na podłożu procesu badawczego. Mieliśmy wątpliwości, czy rodzaj i przedmiot badań mogą stanowić przyczynek do indywidualizacji źródeł, na podstawie których przebiega proces studiowania. Percepcja przedmiotu badań przez studentów, ich zróżnicowane reakcje oraz interpretacje zjawisk społeczno-gospodarczych rozwiały na szczęście nasze obawy.

7. POZNAWCZE ASPEKTY BADAŃ DLA STUDENTÓW

Temat ten podjęto, pytając, czy praktyka czegoś nauczyła studenta, a jeśli tak, to co było najważniejsze? Wymieniono pięć rodzajów korzyści, prosząc także o ewentualne podanie innych.

Wszyscy studenci stwierdzili, iż praktyka ich czegoś nauczyła. Najwięcej, bo aż 89% (przy podobnych liczebnościach w poszczególnych obozach), stwierdziło, iż nabyli umiejętność przeprowadzania wywiadu. Trzeba dodać, że, niestety, większość respondentów nie wskazała na kolejność ważności nabytych umiejętności. Można jednak przypuszczać, że wymieniona przed chwilą zajmuje wysoką pozycję. 40% wskazało (szczególnie Nowy Kawęczyn), iż poznali określoną metodę badań, 57% natomiast (przy rów-

nomiernym rozkładzie odpowiedzi w gminach) stwierdziło, że uzyskali wiedzę o pewnym sposobie poznawania zjawisk społeczno-ekonomicznych. Na podstawie opinii studentów można więc uważać, iż praktyka osiągnęła swój cel, którym było nabycie umiejętności posługiwania się określoną techniką badawczą przy poznawaniu pewnych zjawisk społeczno-gospodarczych.

Można także wyrazić zadowolenie ze stwierdzenia 71% studentów biorących udział w badaniach, że ich wiedza o wsi i rolnictwie uległa rozszerzeniu. Odsetek ten naturalnie ulegnie zwiększeniu, jeśli pominiemy większość studentów pochodzących ze wsi, którzy stwierdzili, iż badane problemy wsi były im znane.

Zaledwie 11% uczestników obozów podkreśliło, że uzyskali pewną wiedzę w wyniku seminariów odbywanych przed obozami naukowymi i w ich trakcie oraz w rezultacie rozmów z kolegami. Rezultat ten nie jest zaskakujący. Studenci przed praktyką nie byli specjalnie nią zainteresowani i nie traktowali wstępnego szkolenia jako istotnych zajęć dydaktycznych. SeminaRIA natomiast w trakcie odbywania obozu były wprawdzie ważne, ale głównie od strony wyjaśnienia trudności i wątpliwości związanych ze zbieraniem informacji i przeprowadzaniem wywiadów. Niemniej uzyskany wynik wskazuje na konieczność udoskonalenia i uatrakcyjnienia szkolenia studentów. Do problemu tego jeszcze powrócimy.

Tylko 5 studentów (14%) podkreśliło inne aspekty poznawcze badań. Wszystkie te wypowiedzi odnosiły się do nabycia umiejętności ułatwiających kontakty międzyludzkie. Przytoczmy tu jedną, symptomatyczną wypowiedź: "Nabyłem umiejętności swobodnego poruszania się w środowisku, z którym nigdy przedtem nie miałem styczności i które dopiero teraz potrafię zrozumieć (chodzi mi o mentalność i potrzeby tego środowiska)".

8. OCENA PRAKTYKI

Uzyskanie możliwie wiarygodnej oceny praktyki przez jej uczestników było podstawowym celem ankiety.

Wszyscy studenci - z wyjątkiem jednego - stwierdzili, iż byli zadowoleni. Student, który wyraził negatywną opinię, pochodził ze wsi, co wyjaśnia częściowo jego postawę.

Studentów poproszono o uzasadnienie swojej opinii, a następnie o powtórna ocenę w porównaniu z praktyką w przedsiębiorstwie. Naturalnie respondenci nie mieli pod tym względem własnego doświadczenia, mogli jedynie opierać się na opinii swoich starszych kolegów. Około 90% uznało, że odbywana praktyka jest zdecydowanie ciekawsza niż praktyki w przedsiębiorstwie, choć niektórzy zaznaczyli, że nie mają podstaw do porównań i opierają się jedynie na "obiegowej opinii" oraz doświadczeniach innych osób, a także na własnym wyobrażeniu alternatywy praktyki w przedsiębiorstwie. Podobnie jak poprzednio, tylko 1 student uznał, iż wolałby praktykę w przedsiębiorstwie. Około 7% uczestników obozów (3 osoby) nie udzieliło odpowiedzi lub podało, iż nie mają opinii. Uzasadniając swoje przekonanie o wyższości udziału w badaniach nad praktyką w przedsiębiorstwie, studenci przedstawiali niekiedy podobną argumentację jak poprzednio. Dlatego wypowiedzi te skomentujemy łącznie.

1. 50% studentów największej satysfakcji z praktyki dopatrywało się w jej stronie poznawczej polegającej na lepszym zaznajomieniu się z wsią i jej problemami, a także w spotkaniu ciekawych ludzi i nawiązaniu z nimi kontaktów.

2. Pewna część respondentów (ok. 25%) jako przyczynę zadowolenia z odbytej praktyki podała świadomość wykonania pożytecznej pracy oraz satysfakcję z bezpośredniego udziału w badaniach. Można tu przytoczyć następujące wypowiedzi: "[...] myślę, że moja praca jest naprawdę potrzebna" (Nowy Kawęczyn); "Odpowiada mi taka forma [praktyki] ze względu na możliwość samodzielnego prowadzenia badań. Była ona próbą umiejętności radzenia sobie w różnych okolicznościach" (Nowy Kawęczyn).

3. Znaczny był udział (ok. 50%) wypowiedzi, w których podkreślano znaczenie praktyki dla nawiązywania przyjacielskich stosunków międzyludzkich, lepszego poznania kolegów (koleżanek) i integracji w ramach społeczności akademickiej. A oto ilustracja tych poglądów: "Atmosfera pracy badawczej jest konstruktywna - sprzyja to konsolidacji całej grupy studenckiej" (Koronowo); "Jesteśmy wszystkie z jednej grupy i ta forma praktyki pozwoliła nam obok pracy spędzić chociaż część wakacji razem. Sądzę, że poznałyśmy się lepiej niż przez całe dwa lata studiów" (Nowy Kawęczyn). Stwierdzenie to można uzupełnić rezultatami odpowiedzi na

odrębne pytanie odnoszące się do tej kwestii - 89% uczestników obozów wyraziło pogląd, iż praktyka była istotnym czynnikiem integracji z kolegami lub koleżankami, 5,5% reprezentowało przeciwną opinię, a 5,5% nie miało zdecydowanego zdania.

4. Aż ok. 80% uczestników obozów podkreśliło, iż praktyka z różnych względów była dla nich przyjemna i stanowiła pewną formę wakacji - tym przyjemniejszych, że wiązały się z pożyteczną pracą. Najlepiej ten pogląd zilustruje kilka wypowiedzi: "Traktuję praktykę jako przedłużenie wakacji. Jestem zadowolona, że przebywam z ludźmi, których lubię, że jestem poza wielkim miastem, w nowym miejscu. Cieszę się, że robię coś pożytecznego, poznaję ludzi i ich problemy, a jednocześnie nie zabiera mi to całego wolnego czasu" (Koronowo); "[...] chodzenie po wsi to pewnego rodzaju relaks i odpoczynek od «normalnego» miejskiego życia [...]" (Nowy Kawęczyn); "Na tych praktykach byliśmy w ciągłym ruchu, spotykaliśmy różnorodnych ludzi, a poza tym mieliśmy więcej czasu dla siebie" (Rybno); "[...] po prostu traktuję praktykę jako obóz wypoczynkowy, a samo ankietowanie jako przyjemny obowiązek" (Rybno).

5. Mniej więcej połowa studentów dopatrywała się wyższości tej praktyki nad praktyką w przedsiębiorstwie głównie ze względu na autentyczny udział w badaniach. Potwierdzają ten pogląd następujące wypowiedzi: "[...] obecną formę praktyk oceniam dużo wyżej, gdyż daje mi odczucie uczestniczenia w konkretnych sprawach. Czuję, że to, co robiłam, było potrzebne" (Koronowo); "Jest to forma znacznie bardziej aktywna niż praktyka w przedsiębiorstwie, gdzie jest się zdany na łaskę opiekuna. Wyzwała sporo inicjatyw" (Koronowo); "Obóz ten oceniam pozytywnie, ponieważ był on dla mnie ciekawym terenem dla własnych obserwacji [...] nie sądzę, abym [...] w przedsiębiorstwie mogła tak dowolnie prowadzić badania (Nowy Kawęczyn).

6. Około 60% respondentów uważało, że woli tę formę praktyki, gdyż w przedsiębiorstwach pozbawiona jest właściwej opieki, sama praktyka jest bezmyślna i nudna. Chodziło tu nie tyle o zalety merytoryczne organizowanych przez nas obozów, ile o niski poziom i karygodną organizację praktyk w przedsiębiorstwach, a także o dyscyplinę pracy i długość dnia pracy. Podamy kilka charakterystycznych wypowiedzi: "[...] najbardziej podobało mi się to, że

nie musiałam siedzieć beczynnie przy biurku i wykonywać najbardziej prymitywnych prac w ściśle określonych godzinach [...]” (Rybno); “[...] ta forma praktyki, mimo iż, moim zdaniem, nie będzie nam szczególnie przydatna w przyszłej pracy, z uwagi na temat prowadzonych przez nas badań daje na pewno lepsze wyniki, ze względu na to, iż studenci w przedsiębiorstwach nie mają nic do roboty, są popychani z kąta w kąt, przeszkadzając raczej niż pomagając czy ucząc się” (Nowy Kawęczyn); “Na tych praktykach trzeba wykonać swoją pracę solidnie. Tutaj widać efekty. W przedsiębiorstwie często udaje się markować pracę” (Nowy Kawęczyn).

Ponad 90% studentów uznało, że praktyka stanowi właściwy wstęp do poznania Katedry i jej pracowników. Trzeba tu zaznaczyć, że zajęcia kierunkowe rozpoczynają się dopiero na III roku studiów, a badania miały miejsce po II roku. Jedyne zajęcia - i to nie wszystkich studentów - z niektórymi pracownikami ograniczały się do seminarium kursowego. Kilku studentów zgłosiło dodatkowe uwagi. Oto jedna z nich: “Uważam, że same tylko wykłady i ćwiczenia w ramach zajęć na uczelni nie dają możliwości dobrego poznania Katedry i jej pracowników. Natomiast ta praktyka pozwoliła nam dowiedzieć się, jakimi problemami interesują się niektórzy pracownicy Katedry”.

Studentów proszono o podanie krytycznych uwag o obozie naukowym oraz ogólnej oceny tego obozu. Uwagi krytyczne odnosiły się głównie do samych badań, dlatego też omówimy je w następnym punkcie. Jeśli natomiast chodzi o ogólną ocenę, to na podstawie sformułowań studentów można uznać, iż 26% oceniło obóz bardzo dobrze, 65% dobrze, nie było ocen dostatecznych i niedostatecznych, zaś 9% uczestników nie wyraziło swej opinii.

9. OPINIA STUDENTÓW O BADANIACH

W tej części artykułu podamy zarówno opinie studentów o samych badaniach, ich metodyce oraz organizacji, jak i o przygotowaniu do danych badań i sugestiach dotyczących ich uzupełnienia i wykorzystania wyników. Wszystkie uwagi sprawiły nam wiele satysfakcji, gdyż uwidoczniły identyfikację studentów z badaniami oraz ich zainteresowanie przedmiotem badań. Pominiemy niektóre

spostrzeżenia i sugestie szczegółowe, mimo że niekiedy były dla nas bardzo cenne. Nie będziemy również powtarzali stwierdzeń podanych już w poprzednich punktach.

Już na samym początku kwestionariusza ankietowego poproszono studentów o wyrażenie opinii, czy wiedza, a także doświadczenie zdobyte podczas 2 pierwszych lat studiów były przydatne w trakcie realizowania tych badań. Opinie podzielone były prawie po połowie, gdyż 46% respondentów wyraziło opinię twierdzącą, 47% negatywną, a 3% nie miało opinii. Charakterystyczny był prawie identyczny rozkład odpowiedzi na wszystkich obozach. Studentów proszono naturalnie o uzasadnienie swych poglądów.

Te osoby, które stwierdziły, iż 2 pierwsze lata studiów były przydatne, podawały niekiedy uzasadnienie z pewnymi zastrzeżeniami. Stąd też nie zawsze ich opinie można uznać za w pełni pozytywne. Wśród połowy tych studentów przeważał pogląd, że studia ułatwiły im nawiązywanie kontaktu z respondentami na skutek wyrobienia towarzyskiego oraz nabycia umiejętności nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi. Podamy 3 wypowiedzi ilustrujące to przekonanie: "[...] dotyczy to przede wszystkim umiejętności prowadzenia rozmowy, umiejętności zachowania się w określonych sytuacjach"; "[...] chodzi głównie o pewne doświadczenie życiowe, o łatwość wypowiedzi i nawiązanie kontaktów z rolnikami"; "[...] może nie tyle wiedza mi pomogła, co pewne obycie zdobyte na studiach spowodowało, że potrafiłam rozmawiać z rolnikami, a nawet zdobyć ich zaufanie".

Druga połowa respondentów wyrażających pozytywną opinię podkreślała znaczenie pewnego przygotowania metodycznego, znajomości terminologii oraz wiedzy z zakresu socjologii. Oto kilka wypowiedzi na ten temat: "[...] dała ogólne pojęcie o technice przeprowadzania badań"; "[...] odnosi się to do teoretycznych spraw, jak wybór losowy próby itd., jeśli chodzi o prawdziwy obraz życia na wsi - raczej nie"; "[...] swobodne posługiwanie się terminami (pojęciami) wchodzącymi w zakres badań, co ułatwiało kontakt z respondentami"; "[...] znajomość pewnych elementów socjologii ułatwiała [...] przeprowadzenie wywiadu [...]".

Uzasadniając negatywną opinię, która zresztą też nie była zawsze zdecydowana, studenci podkreślali, że wystarczało pewne doświadczenie życiowe, ważna była wiedza zdobyta poza studiami,

dotychczasowe wykłady nie były związane z przedmiotem badań. Sądźmy, że przytoczenie kilku wypowiedzi lepiej uzmysłowi przekonanie studentów: "[...] myślę, że każde pytanie ankiety było tak dokładnie przedyskutowane i wytłumaczone, że do ich przeprowadzenia nie potrzeba było kończyć dwóch lat studiów. Z drugiej strony na pewno wiedza zdobyta na studiach pomogła lepiej zrozumieć problemy, uczynić je oczywistymi, chociaż człowiek sobie tego nie uświadamia"; "[...] wiedza, która potrzebna była mi do pracy badawczej, wynikała z doświadczenia, które zdobywam poza szkołą [...], z wyjątkiem [sytuacji], kiedy rozmowa z respondentem dotyczyła spraw wychodzących poza zakres przeprowadzanych badań"; "[...] kierunek, jaki studiuje, na tym etapie nie zapoznał mnie z problemami wsi, zaś stosunki międzyludzkie i nawiązywanie kontaktów nie wymagają studiowania ekonomii"; "[...] nie zetknęłam się na uczelni z żadnymi zajęciami, które pomogłyby mi w czasie badań, dotyczy to także seminarium kursowego i spotkań związanych z obozem. Co innego teoria, a co innego praktyka".

Na pytanie: czy badania, które prowadziłeś, były dla Ciebie interesujące? - prawie wszyscy studenci (94%) odpowiedzieli twierdząco, zaledwie 2 osoby wyraziły negatywną opinię. Przytoczmy uzasadnienia tej ostatniej: "[...] w każdym prawie gospodarstwie, zgodnie z oczekiwaniami, tylko utyskiwania, niezadowolenie, narzekania na ogólną sytuację w kraju, brak wszystkiego, ciągle kłopoty"; "[...] sama forma badań - tak, ale ich przedmiot - nie".

Studenci podawali rozmaite uzasadnienia swego zainteresowania badaniami. Podstawowe znaczenie miało dla nich poznanie czegoś nowego, życia na wsi i jego problemów, ciekawych i różnych ludzi, a także świadomość wykonywania pożytecznej pracy. Oddajemy głos naszym respondentom: "[...] dość bliski kontakt z rolnictwem, rolnikami i ich problemami, ciekawe rozmowy, interesujące refleksje"; "[...] pozwoliły poznać ludzi ze środowiska wiejskiego, ich mentalność, a równocześnie zróżnicowanie wśród tych ludzi"; "[...] większość z nas pierwszy raz spełniała rolę ankietera, miała możliwość przeprowadzenia rozmów z różnymi ludźmi"; "[...] każdy wywiad przynosił wciąż nowe wiadomości z zakresu rolnictwa, poparty był wielokrotnie licznymi przykładami, co zajmowało uwagę i przyczyniało się do kształtowania własnych wnio-

ków"; "[...] ale, gdy przez 3 tygodnie słyszy się ciągle niemal identyczne odpowiedzi na pytania zadawane z ankiety, to traci się wszelki zapał"; "[...] poznałem ciekawych ludzi [...]"; "[...] nie było to bezcelowe odwalanie jakiejś przypadkowej roboty. Świadomość celowości badań dopingowała i angażowała do pracy"; "[...] znałam trochę wieś, ale teraz poznałam prawie każdy zakamarek życia na wsi".

Pewną weryfikacją zainteresowania badaniami było rozmawianie o nich z kolegami lub koleżankami poza wywiadami i seminariami. 83% studentów stwierdziło, że takie rozmowy przeprowadzali często, 6% - rzadko, a 11% nie udzieliło odpowiedzi. Około 50% studentów podkreślało, że rozmowy te głównie lub m. in. dotyczyły zagadnień metodycznych badań, w tym przede wszystkim wynikających z treści, budowy i sformułowań zawartych w kwestionariuszu wywiadu, a także klasyfikacji i kwalifikacji uzyskanych odpowiedzi. Podobny odsetek studentów kładł podstawowy nacisk na sam przedmiot badań w kontekście wypowiedzi rolników oraz bezpośrednich obserwacji o ich zachowaniu i gospodarstwie rolnym. Wreszcie prawie wszyscy studenci komentowali między sobą kontakty z rolnikami, przyjęcie, jakie ich spotkało, zróżnicowanie reakcji itp.

77% studentów stwierdziło, że przygotowaliśmy ich właściwie do badań. Pomijając subiektywizm tych wypowiedzi oraz uwzględniając pewne podświadome skrepowanie studentów, stwierdzamy, że mimo anonimowości ankiety nie mieli oni właściwego punktu odniesienia. Na przykład nie zdawali sobie dobrze sprawy, jak takie szkolenie powinno wyglądać. Prosiłiśmy studentów o podanie uzasadnienia jedynie krytycznych opinii. Na ogół uwagi te były bardzo trafne. Kilka osób wyraziło opinię, że zbyt mało poświęcono miejsca przedmiotom badań. Należało przed rozpoczęciem badań lepiej poinformować studentów, szczególnie tych, którzy nie mieli kontaktów ze wsią, o jej problemach i odrębnościach. Podkreślano, że niedostatecznie wyjaśniono cel badań oraz hipotezy. Nie kwestionując zasadności tego poglądu, celowo nie omawialiśmy szerzej hipotez badawczych, aby niczego nie sugerować naszym ankietantom. Zgłoszono wreszcie uwagi o niewystarczającym omówieniu kwestionariusza wywiadu. Równocześnie jednak inni studenci stwierdzili, że sprawy te należy wyjaśniać w trakcie badań, a nie przed ich rozpoczęciem.

Wspomniane już krytyczne uwagi o obozie dotyczyły zarówno strony merytorycznej, jak i organizacyjnej badań. Wypowiedziało się zresztą jedynie 69% uczestników. Pod względem tematycznym wypowiedzi były bardzo zróżnicowane, stąd też żadnej z wyrażonych opinii nie można uogólniać. Między innymi zwracano uwagę na: zbyt odległe zakwaterowanie od badanych wsi oraz zbyt krótki i nie najodpowiedniejszy okres przeprowadzania badań (żniwa); trudności (biurokracja) napotykanne w instytucjach, z których uzyskiwano dane statystyczne; nadmierną wagę, jaką przywiązywano do losowania gospodarstw; niektóre mankamenty zakwaterowania. Sugerowano także, żeby poszczególnym studentom przydzielać określone wsie do zankietyzowania. Naturalnie nie można się z tym zgodzić ze względu na dobro samych badań.

Studentów zapytano, jak widzą rolę opiekuna obozu naukowego oraz czy rzeczywistość odbiega od ich poglądu. Wszyscy - naturalnie z różnym rozłożeniem akcentów oraz niejednakową szczegółowością wypowiedzi - podkreślali, iż opiekuna widzą jako doradcę i organizatora badań oraz że powinien on pozostawić znaczną swobodę w przeprowadzaniu badań i w spędzaniu wolnego czasu. Zwracano uwagę na konieczność integracji opiekuna z grupą studencką i zachowanie względem nich stosunku koleżeńskiego. W zasadzie pogląd ten można uznać za prawidłowy. Zresztą wszyscy uczestnicy obozu stwierdzili, iż byli w pełni usatysfakcjonowani swoim opiekunem. Z wizytacji obozów, rozmów ze studentami oraz z ich autentycznego zaangażowania się w badania wynika, że te opinie można uznać za wiarygodne.

Aż 89% studentów biorących udział w badaniach wyraziło chęć przeczytania pracy, która zostanie napisana na podstawie badań, oraz jej przedyskutowania na odrębnie organizowanych seminariach. Stanowi to niewątpliwie potwierdzenie zainteresowania badaniami i ich losem.

Uczestników obozów poproszono o podanie ewentualnych propozycji wykorzystania badań w dalszych studiach. Jak można było przypuszczać, na ten temat wypowiedziało się zaledwie 28% studentów. Pozostali stwierdzili, że nie mają w tej sprawie opinii. W swych wypowiedziach studenci wyrażali pogląd, że mogliby wykorzystać swe doświadczenia i zebrany materiał do pisania prac magisterskich lub że można je wykorzystać na zajęciach z analizy ryn-

ku. Sugerowano też spożytkowanie wyników przez praktykę gospodarczą.

Wszyscy studenci mieli w kilku zdaniach scharakteryzować wiarygodność badań. Zdecydowana większość (ok. 90%) uznała w zasadzie badania za wiarygodne, z tego połowa nie zgłaszała żadnych wątpliwości. Inni jednak podali dodatkowe uwagi osłabiające pełną wiarygodność badań. Można na tej podstawie wyprowadzić następujące wnioski.

Odpowiedzi pewnej części respondentów były mniej wiarygodne niż pozostałych; można też podać w wątpliwość ich prawdziwość w odniesieniu do niektórych stwierdzeń. Niektórzy studenci próbowali określić część mniej wiarygodnych ankiet. Szacunek ten oscylował między 5 a 20% ogólnej liczby ankiet. Przeważała opinia, że wypowiedzi rolników bardziej świątliwych i posiadających większe gospodarstwa są wiarygodniejsze od pozostałych. Stąd też można się skłonić do opinii, że wiarygodność badań przeprowadzonych w woj. bydgoskim jest nieco większa niż w woj. skierniewickim. Wskazywano niekiedy na pewien subiektywizm wyrażanych przez rolników opinii, co naturalnie uwzględniały założenia badań. Niektórzy rolnicy ograniczali zakres treściowy swych wypowiedzi ze względu na brak czasu (okres żniw).

Niska wiarygodność dotyczyła głównie wypowiedzi odnoszących się do działalności gminnych spółdzielni "Samopomoc Chłopska". Studenci byli zdania, iż rolnicy w obawie przed restrykcjami (skup, zaopatrzenie) unikali zdecydowanie krytycznych uwag i w związku z tym ich opinia o tej instytucji jest w rzeczywistości bardziej negatywna niż to wynika z badań. Ponadto uwagi o samorządzie spółdzielczym często nie były prawdziwe, gdyż rolnicy w ogóle nie zdawali sobie sprawy, na czym ma polegać ów samorząd. Kilku ankietowanych zwróciło wreszcie uwagę, iż pewni rolnicy mogli nie udzielić rzetelnych odpowiedzi na pytania odnoszące się do stanu posiadania maszyn rolniczych i dóbr trwałego użytkowania.

26% studentów zgłosiło sugestie dotyczące zagadnień nie objętych badaniami, które ich zdaniem można by uwzględnić. Naturalnie chodziło tu raczej o wymianę tematyki, a nie o uzupełnianie kwestionariusza wywiadu, który zdaniem studentów był już i tak obszerny. Oto tematyka budząca szczególne zainteresowanie: infrastruktura społeczna wsi, w tym szczególnie kultura; więzi łączące

miasto i wieś, odpływ młodzieży ze wsi, szczególnie kobiet; rozdrobnienie gruntów i problem ich komasacji (Koronowo); polityka państwa w stosunku do karłowatych gospodarstw oraz prywatnego rzemiosła.

Studentów poproszono o podanie krytycznych uwag odnoszących się do konstrukcji i treści kwestionariusza wywiadu. Jak można było przypuszczać, wszyscy uczestnicy obozów wypowiedzieli się na ten temat, formułując wiele bardzo cennych i trafnych uwag. Co najmniej połowa z nich dała szczegółowe wskazania. Podnoszono głównie nadmierną długość kwestionariusza, nie zawsze właściwą kolejność pytań oraz ich powtarzanie się, stosowanie zbyt trudnej dla respondentów terminologii, a niekiedy także brak precyzji w sformułowaniach; sugerowano odpowiednie zmiany lub eliminacje.

10. OGÓLNA OCENA UDZIAŁU STUDENTÓW W BADANIACH

Sądzimy, że przeprowadzone dotąd eksperymenty, choć nie w pełni zakończone, upoważniają nas do ogólnej konkluzji o zrealizowaniu w zasadzie celów sformułowanych w początkowej części tego opracowania, a także do weryfikacji podstawowych hipotez. Omówimy kolejno zakres realizacji tych celów.

W znacznym stopniu, ale nie w pełni, zapewniono percepcję studentów odnoszącą się do zasad badania (technik), a następnie do ich zastosowania do jasno zdefiniowanej sytuacji dla uzyskania celów badań. Z wyjaśnień studentów zarówno w pierwszym, jak i drugim eksperymencie wynika, iż zapoznanie z technikami badań w ramach szkolenia przed rozpoczęciem badań nie przynosi spodziewanych rezultatów. Zmiany wprowadzone w drugim eksperymencie poprawiły sytuację, ale nie w pełni. Studenci stosunkowo szybko opanowali technikę badań i uwzględniali prawidłowo cechy podziałowe zbiorowości próbnej; niewystarczająco jednak zostali zaznajomieni z przedmiotem badań (niedostatecznie jasno zdefiniowana sytuacja) oraz jego celami.

W trakcie badań natomiast zrealizowano zadanie poznania i analizy przedmiotu badań w celu identyfikacji problemów i określenia możliwości ich zbadania. Świadczą o tym wyniki obu eksperymentów, a w szczególności wypowiedzi studentów w trakcie semi-

nariów, które odbyły się podczas wizytacji praktyk, oraz podane w ankietach.

Wiązało się to z identyfikacją prawie wszystkich studentów z prowadzonymi badaniami, a w części wynikało z niej. Dla ilustracji można podać choćby ich zainteresowanie w czasie pierwszego eksperymentu mającą postać na podstawie badań pracą oraz chęcią zapoznania się z wynikami badań zgłoszoną przez prawie wszystkich studentów ankietyzowanych w drugim eksperymencie.

O ile w pierwszym eksperymencie trudno nam było ustalić zakres konfrontacji własnych wyobrażeń o badanej rzeczywistości z jej obrazem ukształtowanym w wyniku własnych obserwacji, o tyle badania ankietowe wykazały, iż ta konfrontacja miała miejsce. W jej wyniku u znacznej części studentów nastąpiły zmiana świadomości o współczesnych problemach wsi i rolnictwa oraz pogłębienie jej. Sądzymy, iż jest to znaczne osiągnięcie w zakresie percepcji rzeczywistości przez uczestników badań.

W rezultacie kolejnych badań realizowanych przez studentów uzyskano, zgodnie z założeniem, informacje pierwotne stanowiące podstawowy materiał badawczy. Można zaryzykować twierdzenie, że studenci byli świadomi zalet i braków zebranego materiału. Wyrażało się to w ich uwagach krytycznych pod adresem przebiegu wywiadów przeprowadzonych w trakcie obozów podczas obu badań, a szczególnie w ocenie wiarygodności badań zgłaszanych w trakcie dyskusji nad ich wynikami (pierwszy eksperyment), oraz we wnikliwych ocenach wiarygodności odpowiedzi udzielanych w ankietach (drugi eksperyment).

Sądzymy, że nastąpiła pewna integracja studentów z personelem nauczającym. Dodać jednak trzeba, że miała ona charakter dość wycinkowy, gdyż uczestnicy obozu mieli codzienny kontakt tylko z jednym pracownikiem Katedry, a sporadyczny przed, w trakcie i po zakończeniu badań z ich kierownikiem i czasami jeszcze jednym nauczycielem akademickim. Nie wydaje się natomiast, żeby omawiane badania rozbudziły zainteresowanie dalszym tokiem studiów. Sądząc z wypowiedzi w ankietach studenci w znacznej części byli zdania, że praktyka, niestety, daleko odbiega od ich kierunku studiów. Patrzyli na to zagadnienie głównie od strony przedmiotu badań, pomijając problemy techniczne i metodyczne badań. Zresztą przedmiot ich, który obejmował problematykę związków między gos-

podarstwami rolnymi a ich otoczeniem rynkowym i instytucjonalnym, procesy dostosowawcze tych gospodarstw, a także zagadnienie konsumpcji, nie był zbyt odległy od reprezentowanego przez studentów kierunku. Niestety, nie mieli oni dostatecznego doświadczenia ze względu na brak zajęć kierunkowych na 2 pierwszych latach studiów. Można naturalnie w przyszłości rozważać zmianę przedmiotu badań, nie jest to jednak proste, gdyż wynika on z badań prowadzonych aktualnie w Katedrze. Sądzymy ponadto, że przedmiot badań z punktu widzenia założonych celów wychowawczo-dydaktycznych został dobrany właściwie, czego potwierdzeniem jest omówiona już identyfikacja studentów z prowadzonymi badaniami.

O ile po zakończeniu pierwszego eksperymentu nie byliśmy w pełni przekonani o nabyciu przez studentów umiejętności współpracy zbiorowej przy odpowiednim podziale ról, o tyle drugi eksperyment dowiódł, iż cel ten został osiągnięty. Przekonanie to opieramy na licznych wypowiedziach w ankiecie sugerujących, że studentom należy pozostawić realizację odcinkowych zadań i podział pracy, a opiekun nie powinien nadmiernie ingerować.

Oba eksperymenty utwierdziły nas w przekonaniu, że miało miejsce nawiązywanie i utrwalenie nieformalnych więzi między uczestnikami zespołów badawczych, jak również pogłębienie umiejętności nawiązywania kontaktów międzyludzkich przez studentów. Zresztą sądząc z wypowiedzi w ankietach studenci w tym właśnie widzą jedną z podstawowych korzyści wynikających z odbytej praktyki.

Trudno nam w tej chwili zająć wyraźne stanowisko co do roli obozu w inicjowaniu samodzielności myślenia oraz podejmowania decyzji. Sądząc jednak z niektórych wypowiedzi zawartych w ankietach, studenci zdawali sobie sprawę z samodzielności swojej pracy. Na seminariach wielokrotnie podkreślali, iż reakcje respondentów były bardzo różnorodne, co wymagało szybkich i samodzielnych decyzji odnoszących się do taktyki przeprowadzania wywiadu.

Jak dotąd, wyniki badań nie zostały dostatecznie wykorzystane w zajęciach dydaktycznych zarówno w celu ilustracji wykorzystania pewnych technik, jak i konfrontacji niektórych twierdzeń z rzeczywistością. Ograniczyliśmy się jedynie do nawiązywania do badań na zajęciach kursowych i specjalistycznych. Nauczyciele uzyskali skuteczne narzędzie egzemplifikacji i pobudzenia dyskusji. Dopiero jednak po wykorzystaniu niektórych tabel z wynikami na

zajęciach kursowych z analizy rynku oraz po opracowaniu i zastosowaniu jednego lub dwóch przypadków będzie można sformułować ostateczną konkluzję.

Jesteśmy natomiast w pełni usatysfakcjonowani konfrontacją ostatecznych wyników badań i opartych na nich uogólnień z wyobrażeniami studentów o tych badaniach. Jak już podkreślono, konfrontacja ta nastąpiła, jak dotąd, jedynie w ramach pierwszego eksperymentu. Studenci nie tylko zapoznali się z pracą, ale na kilku kolejnych seminariach przeprowadzili rozsądną jej krytykę, która - pomijając jej walory dydaktyczne - pomogła przygotować pracę do druku.

Konkludując wyrażamy pogląd o prawie pełnej realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych naszych obozów naukowych. Sądzymy także, iż nastąpiła w znacznej części pozytywna weryfikacja postawionych na wstępie hipotez, a mianowicie:

- percepcja studentów okazała się wysoka, powodując wzrost efektywności nauczania;

- udział studentów w badaniach ma istotny walor wychowawczy.

Nie mamy natomiast pewności, czy udział ten stanowi istotny czynnik identyfikacji studentów z obranym kierunkiem studiów.

Jerzy Dietl, Bogdan Gregor

TEACHING THROUGH PARTICIPATION OF STUDENTS IN STUDIES

(SOME REMARKS ON CARRIED OUT EXPERIMENTS)

The article makes a contribution to studies on effectiveness of practical teaching methods in the process of students' education. It presents the assumptions, implementation and results of a didactic experiment consisting in involving students into a full research cycle conducted twice, i.e. in academic years 1983/84 and 1984/85. Opinions of the students - participants of the experiment and experience gained by its authors point explicitly at big didactic-educational values of this teaching form. It appears that the more activity from a student a given method requires, and not only mental-theoretical but also mental-practical activity the more grow the interest and activity of students. After all, cognition ensues from practical experience and activity.